

# Gazeta Olsztyńska.

GAZETA OLSZTYŃSKA

z dodatkami »Góś Niedzielną« i »Gospodarz« wychodzi trzy razy tygodniowo i to: na wtorek, czwartek i sobotę. — Kosztuje kwartalnie w drukarni 90 fen., na pocztach 1 markę, z odnośnieniem do domu przez listowego 1 markę i 24 fen.

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie: młody, stary.

Telefon nr. 341.

OGŁOSZENIA

przyjmują się po 15 fen., reklamy po 30 fen. od wiersza korpusowego. Przy konkursach i wyskarzeniach należyłości wszelkie rabaty upadają. Listy adresować: »Gazeta Olsztyńska« Allenstein Ostpr., ulica Dolna-Kościelna (Unterkirchenstrasse) 12.

Dziś: Saturnina.  
Jutro: Wiktora b.  
Pojutrze: Łukasza ewang.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś: wsch. sło. 6 23 zach. 5 03  
Jutro: » 6 30 » 5 00  
Pojutrze: » 6 32 » 4 58

## Rocznica

wiekopomnej w dziejach naszych  
Unii horodelskiej.

Przed trzema laty obchodziliśmy uroczyste i rozgłosne 500 letnią rocznicę dzielności oręża polskiego w bitwie pod Grunwaldem, która na długie wieki zniwieczyła nieokiełznane żądze zaborcze krzyżaków niemieckich.

W tym roku, dnia 2go października, przypadała również 500 letnia rocznica, ale nie dzielności oręża polskiego, lecz myśli i rozumu politycznego Polski ówczesnej: rocznica unii horodelskiej.

Lat temu pięćset, w trzy lata po zwycięstwie pod Grunwaldem, usiłowania kierowników polityki polskiej uwiecznione zostały świetnym skutkiem. 2go października 1413 roku panowie polscy i litewscy zjechali się w Horodle nad Bugiem, zawarli akt unii dwóch krajów, zaprzysięgli sobie braterstwo po wieczne czasy.

Dumni możemy być z tego, że Polska nie mieczem zdobywała obce kraje, lecz mądrą polityką i wyższością swojej kultury. Bodaj w historii drugiego narodu istnieje podobne obfite w skutki przymierze dwóch sąsiednich narodów, jak właśnie przymierze Polski z Litwą.

Od chwili unii horodelskiej rozpoczyna się pokojowy odbiór cywilizacyjny Litwy przez Polskę. Litwini, zbratani w początku z Polską, potem zrównani w prawach i przywilejach oraz w rządach, obywatele polscy, zjednoczeni następnie we wspólnych wierzeniach, w pojęciach, mowie i obyczajach, stali się w końcu z ducha Polakami, równie jak pozostali przywiązani do wspólnej ojczyzny. Testament unii horodelskiej, łącząc oba narody na czasy wieczne, łączył też ich właściwości w wspólnym rozwoju. Polska spełniła swoje dziejowe posłannictwo na wschodzie: dała swoją cywilizację na pół dzikim ludom litewskim i ruskim. A pracowali nad tem dziełem wielcy mężowie polscy, z pomiędzy których występuje przede wszystkim postać wielkiego biskupa krakowskiego, ks. Zygmunta Oleśnickiego.

Zarzucają nam obcy — a zwłaszcza Niemcy — że właściwością polską jest brak zmysłu politycznego, doprowadzonego do celu. Tymczasem unia horodelska świadczy, że tak nie jest. Leży w niej i zmysł polityczny i rozmach polityczny.

Wspomnienie unii horodelskiej niech będzie dla nas dzisiejszych pokrzepieniem w ciężkiej walce o nasz byt, ale zarazem niech będzie dla nas i nauką: jak dwa narody, polski i litewski, przez miłość złączyły się w jedną całość i doszły do wielkiej potęgi, tak i my Polacy dzisiaj, wszyscy bez wyjątku, wyrzucmy z serc naszych niezgodę i wszystko zło, a złączmy się miłością w jedną całość i wszyscy dążmy z nadzieją ku lepszej przyszłości.

## Straszna katastrofa okrętowa.

Parowiec kanadyjski »Volturno« znajdujący się w drodze do Nowego Jorku

800 pasażerami na pokładzie, spalił się, wysyłał bezustannie wołania o pomoc przez telegraf iskrowy. Wołania te doszły do okrętów, posiadających również aparaty telegrafii bez drutu i w ciągu kilkunastu godzin zjawilo się 10 parowców, które pasażerów, znajdujących się w pobliżu palącego się okrętu na łodziach ratunkowych, uratowały. Razem uratowano 521 osób. W sobotę brak było jeszcze 23s osób, które albo zginęły, albo blakają się po morzu na łodziach ratunkowych.

Akcja ratunkowa była bardzo utrudniona, gdyż z powodu szalejącej burzy i żaru bijącego z palącego się okrętu, inne parowce zbliżyć się mogły najdalej na 100 metrów. Katastrofa nastąpiła w piątek rano. Okręt palił się cały dzień aż do soboty w nocy. Około godz. 9 wieczorem nastąpił straszliwy wybuch kotłów parowych. Parowiec powoli zaczął najelać się wodą. Parowce ratunkowe otoczyły dookoła palący się okręt nie mogąc mu udzielić żadnej pomocy. Na ostatniej konczyni parowca zbita masa osób, nie mogąc się ratować, oczekiwała śmierci. Jeszcze o godz. 10 słyszano wołania o pomoc, poczem wszystko ucichło.

Liczbę zaginionych osób podają ostatnie telegramy tylko na 16, a nie przeszło 200, jak donoszono w pierwszych telegramach iskrowych. Kapitanowie parowców, które przybyły na ratunek, donoszą o groźnej przejmującej scenach, jakie rozegrały się na pokładzie palącego się parowca. Setki osób chciało na raz wsiąść do łodzi ratunkowych. Gdy to nie było możliwe, rozegrała się straszna walka na pięści. Ponieważ łodzi nie starczyło, parowce zaś podjechać bliżej nie mogły, zeszkożyło wiele osób do morza i podpłynęły ku okrętom, które przy pomocy rozsypanych łodzi pozbięrały po morzu rozbitków.

## Co tam słyhać w świecie?

### Cesarz niemiecki

w dniach od 23 do 25 bm. bawić będzie na polowaniu u arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w dobrach jego Konopisz. Dnia 26 wracając do Niemiec, cesarz odwiedzi prawdopodobnie także cesarza austriackiego na zamku jego w Schönbrunne po Wiedniu.

### Wizyta cesarza Wilhelma w Wiedniu.

Wiedeńskie dzienniki, zbliżone do austriackiego urzędu spraw zagranicznych donoszą, że cesarz niemiecki po wizycie u następcy tronu w Konopiszcie, która potrwa od 23 do 25 października, przybędzie na kilka godzin do Schönbrunnu z wizytą do cesarza Franciszka Józefa. »Reichspost« już dzisiaj poświęca gościowi artykuł powitalny, twierdząc, że wizyta ta dowodzi, w jak serdecznych stosunkach pozostają dwaj monarchowie. Między obu monarchami, jak i między obu monarchiami nie ma żadnych nieporozumień i żadnego rozstroju.

### Proces o szpiegostwo.

Przed zjednoczonymi drugim i trzecim

senatem karnym sądu Rzeszy niemieckiej w Lipsku rozpoczął się w piątek pierwszy powakacyjny wielki proces w sprawie szpiegowskiej. Oskarżeni są karczmarsz Kreutner i słusarze Dringenberg i Schaefer, wszyscy z Essen, siedziby firmy Kruppa, jakoteż nauczyciel języka francuskiego. Skarga zarzuca pierwszym trzem, że za namową Say'ego postarali się o rysunki nowych hydraulicznych pomp i stalowych osłon dla armat w firmie Kruppa, lecz na czas im je odebrano. Na wniosek prokuratora publiczność wykluczono.

### Biskupi a kinematografy.

Na niedawno odbytej konferencji biskupów pruskich w Fuldzie zajmowano się także sprawą przedstawień kinematograficznych dla dzieci. Uchwalono udzielić proboszczom odpowiednich wskazówek w tym kierunku, żeby dzieci szkółnych nie dopuszczać do przedstawień kinematograficznych, z wyjątkiem najważniejszych przypadków, a wtedy przedstawienia odbywać się mają pod dozorem nauczycieli religii. Dzieci niżej lat 6 z zasady nie należy dopuszczać do żadnych przedstawień.

### Rada związkowa.

W Berlinie odbyło się wczoraj posiedzenie rady związku państw niemieckich, na którym pomiędzy innymi uchwalono wybić większą ilość monet pamiątkowych z powodu odbyć się mającego odsłonięcia pomnika bitwy narodów pod Lipskiem. Dalej uchwalono wybić nowych 10 fenygówek za 5 milionów marek. Podobno rząd pruski stawił już w radzie wnioski o uznanie księcia Ernsta kumberlandzkiego jako rządzącego księcia brunświckiego.

### Książę regent bawarski Ludwik

ma według dość pewnych wiadomości z Monachium w najbliższym czasie być ogłoszony królem w miejsce obłąkanego króla Otona. Oddawna już szły starania w tym kierunku, aby prowizorycznemu stałowi regencyi w Bawarii położyć koniec. Przed kilku miesiącami jednakowcz jeszcze było Centrum bawarskie temu przeciwnie. Obecnie podobno zdolano partję centrową pozyskać dla tego planu.

### O zająciach niemiecko francuskich.

W dwóch wypadkach donoszą dzisiaj z Belgii, zamieszkałej przeważnie przez Francuzów, i z Francji. W Brukseli pewien śpiewak recytował pieśń, zwracającą się przeciw Niemcom. Obecni na sali Niemcy zaczęli sykać. Francuzi zaś wznosili okrzyki uznania dla śpiewaka. Powstał taki hałas, że musiano przywołać policję. Drugi wypadek wydarzył się w pociągu na stacji Longuyon w pobliżu Nancy. Pewien pasażer francuski zarezerwował w przedziale miejsce dla swego przyjaciela, który niebawem miał przybyć. Tymczasem zjawil się jakiś Niemiec, który miejsce to chciał zająć. Przyszło do sprzeczki, w ciągu której Niemiec zranił swego przeciwnika.

### Powstanie w Kamerunie.

Powstanie wybuchło wśród murzynów w tej części Kamerunu, którą otrzymali niedawno Niemcy od Francji za zrzeczenie

raw do Maroka. W powiecie Sembe spallli krajowcy farmy i plantacje kakao.

#### O słowa cesarskie.

W sprawie donoszenia »Dziennika Cieszyńskiego« o rozmowie, jaką cesarz niemiecki podczas pobytu swego na Śląsku austriackim u hr. Larischa, miał z burmistrzem Karwina, wobec którego miał się wyrazić: »Co — Polaków macie także? to musicie tego walić!« — stwierdzać obecnie urzędowa »Nerddeutsche Allgemeine Ztg.«, że owe słowa cesarskie są całkowitym wymysłem. — Dlaczego tylko tak późno?

#### Jeszcze sprawa Welfów.

Używany często przez rząd berliński »Lokal Anz.« pisze w sprawie Welfów na podstawie wywiadu u pewnej »wysoko postawionej osobistości« m. i. co następuje: Rząd pruski od księcia Welfów Ernesta, zięcia cesarskiego, nie żądał zrzeczenia się tronu hanowerskiego ani też tego nie żąda. Książę sam jednak daje dostateczne gwarancje, że o Hanower dopominać się nie będzie. Do tego dochodzi, że książę, wstępując na tron brunświcki, uznać musi konstytucyjną rzeszę, która wyłącza dla niego wszelkie prawa do Hanoweru. Organ partji welfjsko-hanowerskiej »Volksztg.« w Hanowerze mimo zaprzeczeń półurzędowych podtrzymuje słowa, wypowiedziane podobno przez księcia, że »dla mnie i domu mego w pierwszym rzędzie wchodzi w rachubę honor rodziny, a potem dopiero miłość«.

#### Odnowienie procesu Knittla.

Proces przeciw sędziemu Knittlowi, który — jako wiadomo — głosował w wyborach do sejmu na Polaka i przeniesiony został skutkiem tego ze stanowiska oficera rezerwy do obrony krajowej, a następnie przez sąd w Gliwicach skazany na 2400 marek kary za rzekomą obrazę przelożonych wojskowych, zajmować będzie raz jeszcze najwyższy sąd rzeszy w Lipsku. Obronca sędziego Knittla wniósł przeciw wyrokowi rewizję u sądu rzeszy. Rewizja opiera się w pierwszym względzie na tej zasadzie, że sąd w Gliwicach bezprawnie

## Zbrodnia w Meudon.

(Powieść z francuskiego.)

(Ciąg dalszy.)

Teraz pan de Valtemare nie miał już wątpliwości żadnej co do winy Lauriota. Akta odebrane zostały do trybunału i sprawa »zbrodniaka z Meudon« zapisana została na wokandę pierwszej sesji przysięgłych, która odbyć się miała za dni kilka.

#### CZĘŚĆ TRZECIA.

Córka i siostra.

I.

Podczas ostatniego badania po przywiezieniu z Havru, Lauriot nie chciał już nic odpowiadać. Teraz czuł się bezpowrotnie zgubionym, więc po cóż miał się bronić.

Sędzia przypomniałszy mu rozmaite szczegóły zbrodni, zapytał:

— Dlaczego chciałeś wyjechać z kraju?

Lauriot zniechęcony wzruszył ramionami. Gast ten lepiej mówił, niż słowa: »Nie chcę się tłumaczyć. Macie mnie za zbrodniarza, bo mówicie, że wszystko tego dowodzi; to, co ja mógłbym powiedzieć, nie zmieni waszych przekonań.«

Myśl, że matka jest winna, że ją poprowadzić mogą na gilbotynę, gdyby jednym słówkiem się zdradził, zamykała mu usta.

Jednakże, gdy sędzia nalegająco powtórzył pytanie po raz trzeci odpowiedział z wysiłkiem:

— Zamiar wyjazdu mego łatwy jest do zrozumienia: obwieszenie, jakkolwiek zupełnie niesłuszne, ciężące na mnie, odsunęłoby ode mnie całą klientelę... Nicby nie pomogło to, zem został uniewinniony, ludzie nie rozumieją. Nic więc innego nie pozostawało mi, tylko przesiedlić się i próbować szczęścia w Ameryce.

Sędzia wstrząsnął się niecierpliwie. Wi-

dykował osądzenia i poszczególnych wypadków.

#### Nowy prezydent republiki chińskiej.

Juanszikaj według telegramu z Pekinu dzisiaj uroczyście wprowadzony został w urząd. Podczas ceremonii, na której byli obecni wszyscy przedstawiciele obcych państw, Juanszikaj bardzo wdzięcznie wspominał o usiłowaniach mocarstw, które zawsze radą i pomocą służyły Chinom i oświadczył, że pragnie nadal utrzymywać stosunki jak najprzyjaźniejsze z mocarstwami.

#### Krwawe zwycięstwo rewolucjonistów w Meksyku.

»Times« potwierdza w telegramie z Meksyku wiadomość, że kolumna meksykańskich wojsk rządowych pod Torreón otoczona została przez rewolucjonistów meksykańskich i prawie całkiem zniszczona. Słona załoga meksykańska w Torreón na wiadomość o tej klęsce postanowiła opuścić miasto i cofnąć się około 80 km. na wschód w celu połączenia się z inną kolumną wojsk rządowych. Rewolucjonisci pastwią się nad pobitymi w bezprzykładny, wprost barbarzyński sposób. Rozstrzelali generała Alvarez, wielu oficerów i 125 żołnierzy. Ludność w Torreón żyje w ciągłym przestraszaniu. Rewolucjonisci zabili tam 175 Hiszpanów. Nowa rewolucja zapowiada się w skutkach swych tak straszliwie, że Stany Zjednoczone w końcu zmuszone będą wystąpić z interwencją zbrojną.

#### Położenie w Serbii.

Półurzędowe serbskie biuro prasowe zaznacza, że rząd serbski nie podziela obaw, jakoby zatarg grecko-turecki mógł się zaostrzyć. Na przyszłym zosiedzeniu Skupsziny, które będzie tajne złoży prezydent ministrów Pasicz sprawozdanie o położeniu zagranicznem. Rząd zamierza zaciągnąć pożyczkę 12 milii now na sprowadzenie nowych lokomotyw i wagonów kolejowych. Konsulów obcych państw zaproszono do komisji, która stwierdzić ma okrucieństwa band albańskich na ludności serbskiej.

doznie tłumaczenie to wydało mu się niedostatecznym, Lauriot na ruch ten nie zwrócił uwagi.

— A zresztą, widzi pan — mówił po chwili milczenia. — Pobyt w Meudon po tem, co się stało, był już dla mnie niemożliwy. Wspomnienie narzeczonej zbyt żywo stało mi w pamięci. ciągle miałbym tylko trupa jej przed oczyma. Myślałem, że przez wyjazd żal mój się zmniejszy, i że morze pomiędzy Francją a mną, będzie wiecznym całunem, przesłaniającym moją boleść.

Słowa te pełne prostoty dźwięczały prawdą, głębokie cierpienie malujące się w rysach rzeźnika budziło sympatyę i współczucie.

Ale sędzia był już uprzedzony, pokorna i zrezygnowana postawa Lauriota, która kilka dni temu zastanawiała go, nie mogła zachwiać jego przekonania. Rzeźnik był w oczach jego zęzycznym komedyantem i pan de Valtemare tem więcej spieszył się z ukonczaniem sprawy, że wstydział się niejako i wyrzucał sobie, że tak łatwo dał się złapać na tę hypokryzję.

Lauriot zatem osadzony został w Mazas, skąd wyjść miał dopiero przed sąd przysięgłych. Zresztą młody człowiek nie opierał się wcale. O chwili, gdy Meronval zatrzymał go, dał się prowadzić jak dziecko; nie miał już ani woli ani energii. Czuł tylko wielkie zmęczenie i pragnienie, by ten smutny dramat, którego stał się bohaterem, skończył się jak najprędzej, choćby rozwiązanie jego miało być śmiercią.

— Śmiercią — myślał siedząc w swojej celi — cóż innego, jeśli nie śmierć jest mi przeznaczoną. Nie ma żadnej pod tym względem wątpliwości. Czy przyznają przynajmniej okoliczności łagodzące? Nie! Zbrodnia została dokonana, zbrodnia straszna, ohydna, której powodów nikt zrozumieć nie może. Myśl wydania matki, którą powloką może na gilbotynę nie przyszła mu ani razu.

#### Skazany redaktor duński.

Izba karna w Fiensburgu zasądziła wczoraj odpowiedzialnego redaktora duńskiego »Heimdal« Thompsona z Apenrade na 2 miesiące więzienia za rzekomą obrazę amtowego w Soes, Todsen, któremu gazeta zarzuciła wywieranie nacisku na wyborców.

#### Walkie czarnogorsko-albańskie.

Dnia 6-go października zaatakowali Albańczycy lewe skrzydło wojsk czarnogorskich pod Gussisje. Czarnogórcy wykonali atak z przeciwnej strony. Walki, które były zacięte, toczyły się aż do wieczora 8 pm. Czarnogórcy w końcu odparli przeciwników i ścigają ich na szerokiej przestrzeni.

#### Z Bałkanu.

Zatarg pomiędzy Turcją a Grecją nie załatwiony. Konstantynopol. Pisma tutejsze zaznaczają, że dopóki nie zostanie załatwiona kwestya Macedonii i Albanii, nie może być mowy o tem, aby zatarg pomiędzy Turcją a Grecją został załatwiony. Turcja nie brała udziału w konferencji w Bukareszcie, wobec czego postanowiona konferencyja tamtejszej nie mają dla Turcyi żadnego znaczenia i do niczego obowiązywać nie mogą.

#### Irlandya.

Sprawa nadania samorządu Irlandyji stanowi dla rządu angielskiego orzech rzeźwiście bardzo twardy. Z jednej strony uniomiści (konserwatyści) sprzeciwiają się temu; Iryczycy zaś z prowincyi Ulster chcą o wiele rozleglejszych praw, niż im rząd chce przyznać. I taiej więc dwa obozy które wzajemnie się zwalczają, a zaden z nich nie jest zadowolony z projektu który stanowi znaczne ustępstwo rządu. W sprawie tej wygłosił przedwczoraj angielski minister marynarki Winston Churchill w Dundee wielką mowę, która dla całej Anglii stanowi prawdziwą sensacyę. Minister zaznaczył, że rząd pod żadnym warunkiem nie odstąpi od raz obranego celu i przeprowadzi »home rule bill« czyli samorząd dla Irlandyji i niczem nie da się odstraszyć.

Zaden baat nie powstał w jego sercu. Morderstwo Karoli przynębiło od razu tę silną naturę, niezdolną do walk moralnych, a fatalizm go popychał. Nie próbował walczyć.

Dyoniza i Justyna dowiedziały się od sąsiadki, matki Tremolo, o nowem aresztowaniu Jakuba.

Rano stara Tremolo pojechała do Paryża; na rynku wszyscy kupcy i przekupnie podawali sobie dzieziki, w których znajdowały się obszerna i fantastyczne opisy o ujęciu Lauriota. Kilku reporterów nawet w opowiadaniu swem porównywało aresztowanie to z ujęciem Troppmanna, które jak mówili, zupełnie w takich samych warunkach się odbyło.

Publiczność znająca wszystkie trudności śledztwa, z nadzwyczajnem zajęciem wyczekiwała rozprawy sądowej.

Tremolo, kobieta gadatliwa i ciekawa, lecz w gruncie poczciwa, zawiadomiła oględnie Justynę o powtórnem aresztowaniu Lauriota. Stara krzyknęła z rozpaczą:

— Przepadł! Wszystko przepadł!...

— Powiedz no, pani — pytała z nią tajemniczą kupcowa — czy pań istotnie wierzysz, że Jakub jest niewinny?

A gdy Justyna nie odpowiedziała, mówiła dalej:

— Niech się pań nie boi, ja nikomu nie powiem, będę milczała jak ryba.

Matka Lauriot odezwała się jakby do siebie:

— Tak, on jest niewinny i sąd nie może go skazać, to niepodobna... dawniej mogły się zdarzać takie wypadki, że skazywano niewinnych, ale teraz to niemożliwe. To tylko dlatego, żeby podejrzanego nastraszyć, pociągają go przed sąd przysięgłych, bo mówią sobie: »A może winien, może się przyzna przed sądem. Ale gdy niema dowodów, gdy obwiniony nie przyznaje się, nie można skazywać na śmierć i zobaczcie, matko Tremolo, że nie uczynią tego...«

## Sprawy polskie.

### Posiedzenie Rady Narodowej.

W Poznaniu o godz. 11. odbyło się w Pałacu we własnym lokalu posiedzenie Rady Narodowej. Zagał zebranie prezes R. N. p. Ludwik Mycielski. Przemawiał ks. prob. Kościelski, z Poznania, odzywając się do członków R. N. aby światłą radą służyli sprawie. Następnie prezes R. N. wygłosił obszerną mowę, w której podał program działalności w najbliższym czasie. Po południu odbędzie się posiedzenie wydziałów ekonomicznego i oświatowego.

— Pierwszy wiec polski w Holandji odbył się w niedzielę ubiegłą w Kerkrade nad granicą pruską, niedaleko Akwizgranu. Przemawiali na wiecu jako mówcy programowi p. Jan Brejski z B. chum i p. Jozef Rymer, prezes centralny Z. Z. P. z Katowic.

W sprawie słów cesarskich w Karwinie donosi Agencja Wschodnio-Europejska (Wat) z Krakowa: Z powodu znanej mowy cesarza Wilhelma w Karwinie, zamierzają postawie: Stapiński, Sliwiński i Lisiewicz wnieść interpelację w parlamencie austriackim.

— Odrzucona rewizja. Dnia 1go marca r. b. skazała poznańska Izba karna panią Ewaldową z Kozichłków za przemowę w sprawie wywłaszczenia Polaków na wiecu kobiet w Urbanowie na 90 mk. grzywny. Rewizję wnieśli przeciwko wyrokowi najwyższy sąd Rzeszy w Lipsku odrzucił.

### Wiadomości kościelne.

**Rzym.** Pogłoski o pogorszeniu stanu zdrowia O. ja św. nie sprawdzają się. Papież przyjmował pielgrzymkę śląską złożoną z 400 osób i udzielił jej błogosławieństwa.

**Hiszpania.** Z Toledo donoszą o śmierci kardynała Aguirre, prymasa hiszpańskiego.

**Medyolan.** Nieznany jakiś złoceńca rzucił bombę na pałac arcybiskupi przy Piazza Fontana. Pomimo silnego wybuchu nikt nie został ranny, jedynie zewnętrzny mur został ciężko uszkodzony.

### Z bliska i z daleka.

Olsztyn, 15go października 1913

— Zmarł tu nagle na paraliż serca znany ogólnie i powszechnie szanowany radca sanitarny dr. Kamnitzer w 54 roku życia. Pogrzeb odbył się we wtorek po południu przy licznych udziałach obywateli, władz i delegacji towarzystw tutejszych i zamiejscowych.

— Pierwszy silniejszy mróz mieliśmy w nocy na wtorek. Termometr wskazywał 3 stopnie mrozu wedle Reaumur'a. Mejsmy nadzieję, że powietrze się jeszcze przynajmniej na pewen czas zmieni, bo dużo okopowizny jest jeszcze w ziemi mianowicie na większych majątkach.

— Niemcy obchodzą w sobotę 18go bm. uroczystość 100-letniej rocznicy bitwy pod Lipskiem. Z tego powodu wypadnie też dnia tego nauka we wszystkich szkołach. My Polacy natomiast obchodzimy w niedzielę, 19go bm. stuletnią rocznicę śmierci wielkiego bohatera naszego ks. Józefa Poniatowskiego.

— Wystawa i targ owoców urządzona staraniem niemieckiego towarzystwa rolniczego odbędzie się w czwartek 16go w Koperniku.

— Inspektor powiatowy p. dr. Schnitzler przeniesiony zostaje od 1go listopada w tymże urzędzie do Białej w obw. regencyi Arnsberskiej.

— Baczność! Niejedni ludzie otrzymali w tych dniach list z Barcelony, w Hiszpanii, wzywający ich, aby przybyli na miejsce, a mając skarb ukryty w ziemi, który za pewnem wynagrodzeniem można zabrać dla siebie. List ten podpisany jest przez jakiegoś »Fernandez Estec«. — Jest to pospolicie oszustwo, jakie od lat wielu uprawiają hiszpańscy rabusie, aby wyzyskać łatwo

wiernych ludzi. Jak się zdaje, w ostatnim czasie zwrócili sprytni oszuści uwagę na okolicę naszą, dla tego baczność przed łapchłopotwem!

Poszukuje się spadkobierców. W Rzgowie w powiecie konińskim, gubernii warszawskiej zmarł dnia 23. października 1843 roku były posiadiciel Józefat Mikorski z Brudzewa. Dla niewymienionych w testamencie spadkobierców zmarłego, złożonych jest na regencji w Poznaniu 1380,78 mk., włącznie odsetek z czas od 25. października 1899 roku. Osoby, które miałyby pretensje do spadku, wzywa sąd okręgowy we Wrześni aby zgłosiły się najpóźniej do 20. listopada rb., w przeciwnym razie spadek przypadnie w udziale fiskusowi pruskiemu.

### Z Warszawy i Prus Wschodnich.

\* **Barteg.** Na proboszcza tutejszego obrany został wedle gazet niemieckich ks. prob. Otto Langkau z Lesznow. — Ks. Kiszporski który dla starości z probostwa zrezygował otrzymał teraz order czerwony go 4tej klasy.

\* **Parda.** W poniedziałek obchodzili tu uroczystość złotego wesela małżonkowie Grabosch. Po uroczystości kościelnej wręczeniu im też został zwykły podarek cesarski 50 m. Jabłaci cieszą się jeszcze zdrowiem i czerstwością. Oby doczekali diamentowego wesela!

\* **Stanislawo.** Zona gospodarza T. skazana została przez izbę karną w Barzynie za rozmyslne nieprawne oskarzenie leśniczego L. na 1 miesiąc więzienia.

\* **Pasym.** W torfowisku w pobliżu majątku Taanenhof utopił się w niedzielę 21-letni pasterz Andrzej Pohiki z Freytów. Szedł on nad brzegiem bagna, gdzie go napadły kurcze, przyczem popadł do wody i utonął.

\* **Wielbark.** W Kucborku powiesił się 10 letni robotnik Adam Duda. Bieda i niedostatek popchnęły go podobno do samobójstwa.

\* **Elk.** W niedzielę rano spadł tu przy temperaturze 3 stopni mrozu okłity śnieg który leżał blisko do południa na dachach, także miasto przybrało szatę śniegową.

\* **Goldap.** Małżonkowie, którzy razem liczą 148 lat życia zawarli związek na życie całe. Brutka liczy 79 lat życia, a brutka jest o 10 lat młodszą od niego.

\* **Rastembork.** Zona pewnego dorozcy poszła do lekarza dentysty, ażeby jej wyrwał ząp. Kobieta obawiając się chwilowego bólu, kazała się usnąć. Po wyrwaniu zęba i przebudzeniu się zmarła natychmiast. Osierociła czworo dzieci.

\* **Nidbork.** W domu pańi Bromberz na Świńskim targu wybuchł pożar, który dom cały, zamieszkały przez 5 rodzin, zniszczył doszczętnie.

\* **Królewiec.** Spadł tu śnieg zawczoraj. W krótkim czasie pokryły się dachy domów białym całunem.

### Z Prus Zachodnich i Pomorza.

\* **Sztum.** Szeregowiec Schlegel z 2 pułku huzarów, o którym donosiliśmy, że wypadł z pociągu, zmarł w lazarecie wskutek odniesionych obrażeń. Nieszczęśliwy miał nogę złamaną w siedmiu miejscach.

\* **Gdańsk.** We wtorek rano zauważono w Motławie trupa męskiego. Po wydobyciu go z wody stwierdzono z listów znalezionych przy zwłokach, że sam bójca jest 25-letni ślusarz Olton Burkman. Zmarły mieszkał przy ul. Rambaui 10 i znany był jako trzeźwy człowiek. W ostatnią niedzielę był na zabawie, gdzie się posprzezał z swą narzeczoną i opuścił lokal. Odtąd go nie widziano. Widozanie szukając śmierci, skoczył do wody.

\* **Chełmno.** Przy kładzeniu rur cementowych w głębokości trzech metrów, tuż przy lazarecie powiatowym zarwało się rusztowanie. Ouwajająca się ziemia i szczątki rusztowania zasypały robotnika Michała Bistrama. Zanim go półtorej godziny wydobyć zdołano, nieszczęśliwy już ducha wyzionął. Bistram był 42-letnim silnym

mężczyzną i ojssem sześciorga nieletnich dzieci.

\* **Elbląg.** Seminarzysta Marcia Hocha, uczeń celujący, wyjechał do Ilseburga w Harcu i tam popełnił samobójstwo przez zastrzelenie się. Co było przyczyną targnięcia się na własne życie, nie wiadomo.

### Z Kr. Poznańskiego.

\* **Bydgoszcz.** Niemiecki lotnik Stiploschek wyruszył wczoraj po godz. 9. rano z Berlina w podróż napowietrzną do Petersburga. Zamierzał wylądować w Pi'e i Wystruciu i około w czora przelecieć nad granicą rosyjską, a dzisiaj wyruszyć dalej przez Wilno do Petersburga. W okolicy Nowej wsi w powiecie bydgoskim nagle zaczął się palić motor benzynowy i ogień objął cały aparat. Lotnik zmuszony był do szybkiego wylądowania, przyczem dość gwałtownie uderzył o ziemię i zranił się lekko, taksamo jego monter. Aparat spalił się całkiem.

\* **Rogoźno.** Śmiertelny wypadek zdarzył się podczas polowania w Tarnówcu pod Rogoziem. Pewien gospodarz ubiwszy zająca chciał go podnieść ze ziemi i w tym celu odparł się fizyją. Wtem padł strzał i nabył ugodził innego strzelca, który zbliżał się do tego samego miejsca. Ugodzony śmiertelnie skonał w kilka godzin po wypadku.

\* **Babimost.** Patujące w ostatnich czasie sroacczne i ciepłe powietrze spowodowało, iż grona winne dojrzwały i można było rozpocząć ze sprzętem. Jakość wina będzie przypuszczaćale dość dobra, zato ilość zbioru mniej niż średnia. Hodowla wina w tutejszej okolicy bardzo się oczyła. W roku 1840 było około 1000 mórg winnic, a obecnie jest ledwo połowa tego, i to około 100 mórg koło Kopanicy i 400 mórg koło Chwałimia.

### Rozmaitości.

#### Proces o mord rytualny.

Proces żyda Bajlisa o zamordowanie chłopca Juszczyńskiego, toczący się w Kijowie, poruszył ludność ogromnej Rosji, chociaż z rozpraw dotąd nie wykazało się nic takiego, co by tłumaczyło takie rozamiętnienie. Pochodzi ono jedaak zjad, że żydzi, nie tylko w Rosji, ale na całym świecie podnoszą wielki gwałt i wszelkimi sposobami usiłują wpłynąć na sąd kijowski. W wielu miastach rosyjskich żydzi urządzają strejki, aby w ten sposób protestować przeciwko oskarżeniu żyda o używanie krwi chrześcijańskiej do celów religijnych. Z drugiej strony wrógowie żydostwa podbechtują ciemny lud rosyjski do pogromów, tak, iż już dzisiaj zachodzi obawa, że w razie uwolnienia Bajli a poleje się obficie krew żydowska.

**Idealne miasteczko.** Miastem które od swych obywateli nie pobiera żadnych podatków komun. laych, lecz płaci nawet za nich podatki państwowe, co więcej, płaci im nawet 400 marek renty rocznej, jest miasteczko Klugenberg nad Renem, liczące 1700 mieszkańców. Cały budżet miasta pokrywają dochody z kopalni gliny, które należą do miasta i przynoszą 400.000 mk. rocznie. Glina ta najcenniejsza jest w świecie i wszędzie d. b. o. za nią piasą, zwłaszcza w Ameryce. Każdy obywatel ma prawo zatrudnienia w swej kopalni. Co 14 dni jest wypłata i święto. Na każde święto każdy obywatel otrzymuje z kasy gminnej około 5 marek osobno. Kto chce być obywatelem tego miasta, musi zapłacić 1700 marek podatku jednorazowego, kto zaś ożeni się z mieszkanką Klugenbergu, zyskuje prawo obywatelstwa taniej. Tak pisze pewien czytelnik »Berl. Tagebl.« z Klugenbergu.

Przy wszelkich zakupach prosimy powoływać się na ogłoszenia w Gazecie i kupców od ogłaszania zachęcać.

### Szczotki wojskowe

w najlepszym wykonaniu i wielkim wyborze polecam najtaniej; za końskie włosie płacę najwyższe ceny.

**M. Loewy,**

szczotkarz,  
Olsztyn, ulica Prosta 20.

### Baczność!

Bardzo ulubioną najlepszą tabakę do zażywania sprzedaję teraz jeszcze po dawniejszej starej cenie.

**J. Dziedzic**

skład cygar i tabaki, Olsztyn,  
ul. Zeppelina  
(obok p. Schoeneberga).  
Filia w ulicy Lipszackiej 50.

### Posiadłość

70 mórg roli wtem 6 mórg lasu i 6 mórg dwukośnej łąki, budynki murywane, chałupa dla robotników jest tanio na sprzedaż.

Daniel Zeratzki,  
Mittelguth p. Bisellen.

### Znakomite przy Chorobach pęcherza

i innych niedomaganiach tegoż są  
**Cystitis-pigulki »Cytac«**  
małe szkiełko 1.50, duże szkiełko 5  
m. Do nabycia w »Hohenzollern-Apo-  
theke« w Olsztynie.

### Nie kupujcie

żadnego zegarka zanim nie widzieliście mojego wielkiego cennika na zegarki, budziki, łańcuszki, pierścionki, kołczyki, broszki, krzyżyki, medaliki, breloki, korale, brzytwy, noże nożyczki, kosy, stęple, drukarnie, portmonetki, kufry fajki, gramofony, płyty polskie, harmoniki, flety, klarnety, skrzypce, bębny, tamboriny, książki do nabożeństwa i powieściowe, krzyże, kropielniczki, obrazy, lekarstwa domowe na wszelkie choroby, perfumy, ubiory, o-buwie, bluzki, suknie, chustki, fartuchy i. t. d.

**Kto nie wierzy, niech się przekona, że poszukuje osoby któraby mi powiedziała, że nie była zadowolona z mego kupna.**

**To mogę długo szukać i nie znajde, bo mój czysto polski i katolicki Dom Wysyłkowy jest w obec droższy najlepszy i najtańszy w świecie.**

### Otwórz oczy

i nie pozwól się krzykaczom wywieść w pole, gdyż wszyscy Polacy wyrokują jednogłosem iż wiele pieniędzy zyska każdy kupując u mnie.

Ja sam jak na dłoni było, jest i będzie i taniej niż gdzie indziej sprzedaję.

**Zadajcie darmo i franko**

wspaniałe polski cennik co każdy zdumieje gdy się przekona o tanich cenach.

Adres **Hieronim Tilgner**  
Berlin, Paulstr. 8.

### Porządny kuczer

potrzebny na probostwie na małe gospodarstwo. Zgłoszenia przy muje ekspedycya Gazety.

Szukam do mego składu **towarów kolonialnych**

1 młodego człowieka,  
1 ucznia

i chłopaka do posyłki znający język polski otrzyma pierwszeństwo.

**Fr. Kłodziński nast.,**

właściciel **M. Kowalewski,**

Olsztyn ulica Jakuba 5.

Zgłosić należy się w ulicy Koronowej 35.

### Chałupę

od czterech izbach, stodołę z balów pod dachówkę prócz tego 1 i pół morgi roli mam zaraz na sprzedaż

**August Kwitek,**

w Nowej wsi (Neu Bartelsdorf.)

### Starą oblekę

jako i gotowe spodnie własne roboty polara

**E. Zbiak, Olsztyn,**

ulica Lipszacka 28.

### O jałmużnę

na pokrycie kosztów budowy i na utrzymanie Domu Misyjnego prosi najpokorniej

**ks. Majewski,**

Superyor XX. Pallotynów

**Wadowice-Kopiec.**

### Moją posiadłość

składającą się z 5 mórg ogrodu i 10 mórg roli, stósowne bardzo dla rzeźnika, budynki w dobrym stanie, chce natychmiast przy wpłacie 6 000 marek sprzedać.

**Franz Benedikt**

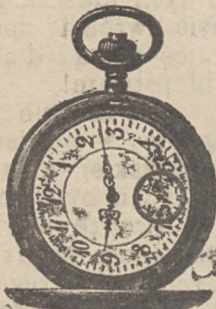
Gospodarz w Szabruku (Schönbrück p. Hermsdorf)

### Kalendarze

— na rok 1914: —

Skarb rodziny	1,20
Skarb domowy	1,00
Wszczęświatowy	0,70
Powieściowy	0,70
Pociecha w starości	0,70
Serce Jezusowego	0,60
Maryjański	0,60
Święta rodzina	0,50
Katolika	0,50
Mały katolicki	0,25
Regensburger	
Marienkalendar	0,50

poleca  
**Księgarnia**  
„Gazety Olsztyńskiej“.



Zegarki każdego gatunku kupuje się najlepiej i najtaniej wprost u fachowca pod gwarancją w starym interesie założonym w roku 1889 u

**Offo Misselwitz'a nast.**

zegarmistrza w Wartemborku  
w ulicy Ludwiki (Luisenstr.) 71 i 72.

### Zaproszenia

na wesela, pogrzeby, zabawy  
:- i inne uroczystości :-

jako też

**wszelkie inne druki**  
wykonuje po tanich cenach

**Drukarnia**  
„Gazety Olsztyńskiej.“

### Bank Ludowy

E. G. m. u. H.

w Olsztynie ul. Cesarska (Kaiserstr.) 16 I.

przyjmuje depozyta placąc od takowych

4 i pół procent.

**Pożyczek udzielamy pod dogod. warunkami.**

Bank otwarty jest co wtorek i piątek od 11-tej do 1-szej.

**ZARZĄD:**

**T. Wojnowski. M. Erdmann. Wl. Pieniężny.**

Listy adresować: »Bank Ludowy« E. G. m. u. H. Allenstein.

Na odpowiedź prosimy dołączyć znaczek pocztowy.

### Książki do nabożeństwa

polskie i niemieckie poleca w wielkim wyborze i po tanich cenach księgarnia „Gazety Olszt.“.

### Ucznia

w naukę kowalstwa przyjmie natychmiast

**Michał Gajewski,**  
w Starym Wartemborku.

### Książeczki

**jubileuszowe**

przez OO. Franciszkanów polskie i niemieckie

Książeczki o częstym i codziennym przyjmowaniu Komunii świętej

po 1 marcu poleca

**Księgarnia**  
Gazety Olsztyńskiej.

### Niedoścignione

w konstrukcyi i jakości są moje systemu Siewera

**Maszyny do szycia**



najprzedniejsze gatunki do wyszywania i szycia zdane dla użytku domowego i dla rzemieślników.

Maszyny familijne

od 55 m. począwszy.

Reparacje szybko i tanio.

Splaty dzwolicne.

**M. Peiser, Olsztyn,**  
ul. Prosta 6.

Poszukuje zastępców.

### Za owczą wełnę

placę przy wymianie na towary

**1,05 mk. za funt.**

**L. Hirschfeld.**